

Nowa atrakcja w Jeleniej Górze



W stolicy Karkonoszy – Jeleniej Górze przybyła nowa atrakcja turystyczno-edukacyjna w postaci Modelarni KOLEJKOWO. Obiekt został zbudowany przy ul. Legnickiej 2 przez prywatną

spółkę KOLEJKOWO S.A. z siedzibą w Jeleniej Górze. Modelarnia została oficjalnie otwarta w dniu 20 marca 2024r., a pierwsi zwiedzający mogli ją oglądać od 22 marca. Wcześniej spółka utworzyła ekspozycje makiet we Wrocławiu i w Gliwicach, opartych o ruch miniaturowego taboru kolejowego, tramwajowego, pojazdów kołowych, statków wodnych i powietrznych. W obu lokalizacjach, na makietach przedstawione zostały zarówno obszary i sceny fikcyjne jak i autentyczne wydarzenia i budowle z terenu Górnego i Dolnego Śląska. W Jeleniej Górze w obiekcie o nowoczesnym kształcie architektonicznym znalazła się wielka sala ekspozycyjna (dziś tylko w części wypełniona) oraz pracownie konstruowania modeli, ich wykonywania, obróbki, malowania, sporządzania koniecznej infrastruktury technicznej oraz ustawiania.

Zwiedzających witają sympatyczne panie prezentujące na początek modele trzech lokomotyw, które zostały wykonane w dawnej Modelarni Kolejowej PKP w Jeleniej Górze. Są to parowóz osobowy Ol49 wykonany w 1995 roku, lokomotywa elektryczna E69 (1984) i lokomotywa spalinowa SM41 (1983). Wszystkie te modele zostały wykonane w skali 1:15. W ten sposób KOLEJKOWO Modelarnia



nawiązało do Modelarni Kolejowej PKP, która powstała w 1966 roku i przetrwała do 2009 roku, a jej wyposażenie i modele zostały przekazane do Muzeum Kolejnictwa w Warszawie. Modele wykonane wówczas w Jeleniej Górze do dziś można spotkać w Polsce jak i poza nią (na fot. 1 model parowozu Ptx29 znajdujący się obecnie w Muzeum Kolei Wąskotorowych w Sochaczewie). Pierwszym kierownikiem tej modelarni był Albert Bielennik, a po nim kierował placówką Sławomir Turek.



Przewodnicy KOLEJKOWA oprowadzają po ekspozycji i fachowo wyjaśniają poszczególne etapy tworzenia modeli, do których tworzenia wykorzystuje się współczesne materiały (np. żywice modelarskie) czy technologie (drukowanie w technice 3D). Wszystkie pozostałe czynności związane z tworzeniem modeli są wykonywane ręcznie – cięcie, szlifowanie, przycinanie czy malowanie,

itp. Do tej pory w Modelarni KOLEJKOWO zostało wykonanych ponad 8 000 różnych figurek, a na każdą trzeba poświęcić nie mniej niż 6 i pół godziny. Dziś w modelarni są eksponowane modele w przybliżeniu prezentujące ważne budowle naszego miasta. Są to Ratusz, kościół św. Anny (dawna basteja obronna), kamieniczki w rynku, dworzec kolejowy i jedna z kolejowych wież ciśnień (fot. 2). Wokół tych modeli jeździ osobowy skład kolejowy – lokomotywa parowa i trzy wagony osobowe. Na rynku odwzorowano w przybliżeniu wrześnieowy jarmark osoblności. Wykonane figurki są bardzo wiernie zbliżone do rzeczywistych postaci. Na budynku Ratusza znajdziemy nawet pomnik szczudlarza upamiętniający festiwale teatrów ulicznych. A na dworcu spotkamy oczekującą na pociąg kobietę w szpilkach! Te wszystkie „cuda” są wykonywane przez modelarzy KOLEJKOWA, a zwiedzający mogą zobaczyć ich stanowiska pracy oraz używane narzędzia (fot. 3). To świadczy o wysokich umiejętnościach modelarzy, a także profesjonalizmie projektantów.

I nic to, że model Starego Miasta ma w tle nie nasze góry, Ratuszowi zabrakło schodów wejściowych po obu stronach, skład kolejowy nosi oznaczenia kolei niemieckich, a na dworcu zapomniano postawić figurę patronki kolejarzy św. Katarzyny. Nie ma jeszcze pieczętki turystycznej pozwalającej potwierdzić pobyt w KOLEJKOWIE Modelarni. To wszystko zapewne zostanie poprawione i uzupełnione. Modelarnia będzie zmieniała się na naszych oczach, będzie uzupełniana o kolejne modele i dioramy. Będą w niej odbywać się zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży. I wszystko to zwiedza się w sympatycznej atmosferze stworzonej przez obsługę Modelarni. A człowiekiem, który uparł się stworzyć takie miejsce w naszym mieście jest Jakub Paczyński – prezes Zarządu firmy KOLEJKOWO S.A. W tym miejscu drzemie ogromny potencjał i zostało stworzone świetne miejsce na mapie turystycznej Jeleniej Góry i całej Kotliny.

Janusz Milewski